

- 1. Godzina błogich modlitw mych na skrzydłach wznosi przed Twój Tron. W modlitwie szukam pociech Twych, spokoju od niebiańskich stron, bo przez modlitwę moich warg do Ojca troski swoje ślę, [:a Pan wysłucha moich skarg, w miłości swej pociesza mię.:]
 - 2. Wieczornych modłów cenny czas, gdy cisza wkoło, spokój trwa. Modlitwa w niebo wznosi nas i bliższa wówczas łaska Twa. A szept modlitwy chwyta słuch, balsamem wlewa w serca toń [: i spływa na nas Pański Duch, zesłany przez Ojcowską dłoń.:]

3. A kiedy blaski rannych zórz obudzą ze snu ptasząt rój, modlitwą chwalę Pana już:
O, bądź pochwalon, Panie mój!
W porannych modłach szukam sił na całodzienną pracę mą
[:i błagam, aby dzień ten był na większą cześć i chwałę Twą.:]



- O, jakże mile, Panie nasz, zanosić śpiew na chwałę Twą. Ty dla nas zawsze miłość masz, więc serca nasze wiarą tchną.
- 2. Pieśń na Twą chwałę daje nam otuchę na najbliższe dni, a Tyś powiedział, Panie, sam, że pieśni wiernych miłe Ci.
- 3. Więc niechaj leci pieśni ton aż tam, gdzie błyszczy gwiazd Twych rój. Aż do niebiańskich górnych stron dziś śpiewa wdzięcznie ludek Twój.
- 4. Niech chwała Panu wiecznie brzmi, niech wszystko śpiewa na Twą cześć, bo dziś Królestwa wschodzą dni, więc trzeba chwałę Panu wznieść.
- Król jest obecny pośród nas, naprawić przyszedł cały świat.
 Dziś Tysiąclecia nadszedł czas, by zmazać grzechu wszelki ślad.